

# GŁOS POMORZA

PISMO GODZIENNE

WYDAWCA: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „WIEDZA” • ADRES REDAKCJI: GRUDZIĄDZ, UL. MAŁOGROBŁOWA NR. 3  
TELEFONY: ADMINISTRACJA 1215, REDAKCJA 1212, DYREKTOR 1210 • DRUK: DRUKARNIA POMORSKIEJ „WIEDZA” NR. 1 W GRUDZIĄDZU

Rok 2

z 0398

Grudziądz, — czwartek, dnia 19-go grudnia 1946 r.

290

## Kto przeciw Blokowi?

Rząd rozpiął wybory do pierwszego po wojnie przedstawicielstwa narodowego, powołanego bezpośrednio przez obywateli. Oczywiście wybór Sejmu nie zdejmie, jak za działaniem czarodziejskiej różdżki wszystkich naszych trosk dnia codziennego. Nie od razu spadną ceny, nie od razu popłyną strumienie towarów i żywności, nie wyrosną domy, w których każdy zdobędzie luksusowe mieszkanie.

Nie jest to takie proste, by złożenie kartki wyborczej miało zarządzić wszystkim brakom i zniszczeniom wywołanym działaniami wojennymi i długotrwałą okupacją hitlerowską. Zia przysługę wyrządziłby państwu i jego obywatelom ten ktoby twierdził inaczej. Wybory styczniowe są jednak tak ważnym wydarzeniem, że obowiązkiem każdego z nas jest znaleźć dość czasu, aby zastanowić się gruntownie, jak wypełnić kartkę wyborczą. Tylko głos oddany świadomie i w pełni przekonania ma całkowitą wartość.

Mija dwa lata, jak ze znacznej części naszych obecnych terenów wypędziliśmy Niemców.

Nie chcemy w tej chwili powtarzać tego wszystkiego, co przez te dwa lata t. zw. „tymczasowości” zostało dokonane. Cudzoziemcy, któ-

## Popierajcie fundusz wyborczy P. P. S.

rych głosu tak chętnie przecież słuchamy, podnoszą aż do znużenia, jak wiele zrobiono w dziedzinie gospodarce. Na przekór wszystkim głosom pesymistów, jesteśmy normalnym państwem, wykonującym wszystkie funkcje państwowe. Wbrew czarnym krukom, odbudowaliśmy administrację, kolej, znaczną część przemysłu, porty i rolnictwo, nawiązaliśmy stosunki handlowe z zagranicą, wywozimy węgiel i inne artykuły, a przywozimy konieczne nam surowce i maszyny. Nie trzeba zresztą powoływać się na głosy zagranicznych gości, wystarczy zawczasu sięgnąć do pamięci aby ocenić wszystkie osiągnięcia rządu.

Osiągnięcia te były możliwe tylko przy powszechnym wysiłku wszystkich obywateli, przy usunięciu na bok różnic, dzielących poszczególne kierunki polityczne, przy rządzeniu jednością, z której, powiedzmy to jasno, wylaniał się Mikołajczyk pragnący tę jedność rozbić, a tym samym opóźnić odbudowę kraju i podniesienie stopy życiowej obywateli.

Nadszedł czas, by skończyć z tymczasowością rządzenia.

Zdobyte osiągnięte w ciągu tych dwóch lat są jednak młode, a potrzeby odbudowy zbyt wielkie, by można było sobie pozwolić na luksus powszechnych walk wyborczych. Dlatego, aby utrwalić zdobyte gospodarcze i społeczne, aby nie dopuścić do zatracenia z trudem odbudowanych wartości, aby kontynuować zaczęte dzieło odbudowy, aby pokazać światu Polskę zjednoczoną w wysiłku twórczym, utworzyliśmy Blok

## Usprawiedliwione zaufanie do przyszłości

### Mowa premiera Bluma

Paryż (PAP). W poniedziałek o godz. 19 min. 45 premier Leon Blum wygłosił przez radio przemówienie następującej treści:

„Próbowałem wypełnić powierzoną mi przez Zgromadzenie Narodowe misję utworzenia rządu koncentracji republikańskiej i demokratycznej w atmosferze zgody narodowej. Nie powiodło mi się. Być może niepowodzenie to należy przypisać mnie samemu. Być może w obecnej koniunkturze politycznej moja próba nie dawała się urzeczywistnić. Jakkolwiekby spotkało mnie niepowodzenie.

Wówczas stanąłem przed poważnym rachunkiem sumienia. Co miałem uczynić? Jaki był mój obowiązek? Miałem do wyboru jedynie dwie decyzje: albo zrezygnować z mej misji, albo też przedstawić się jutro Zgromadzeniu Narodowemu z jednym rządem, co do utworzenia którego nie przewidywałem ani przeszkód ani zwłoki, to jest rządem składającym się z pewnej liczby mych towarzyszy — socjalistów. Wybrałem drugą decyzję. Niewątpliwie jest rzeczą paradoksalną i niezwykłą, że przed Zgromadzeniem ma stanąć rząd w imieniu grupy,

która liczy zaledwie około 100 członków, podczas gdy Zgromadzenie ma przeszło 600 członków, a ja sam zostałem wybrany 575 głosami.

Gdybym jednak zajął inne stanowisko, gdybym zrezygnował ze swej misji, jakaż byłaby sytuacja w dniu jutrzejszym? Proszę was, byście zapytali o to siebie samych: jaką decyzję mogłoby wówczas zapewnić Zgromadzenie, gdyby chciało zapewnić jej większość? Tymczasem dni mijają i czas nagli. Należy za wszelką cenę położyć kres kryzysowi rządowemu, który mimo pozornej apatii opinii publicznej mógł rychło przybrać niebezpieczną formę. Przyznaję zresztą, że ta apatia sprawia mi raczej troskę, niż uspakaja. Za kilka dni trzeba będzie uchwalić niezbędne ustawy. W nadchodzących dniach należy zapewnić właściwe miejsce naszym organom konstytucyjnym. Kraj powinien odnieść wrażenie, że system parlamentarny został wreszcie mniej więcej normalnie uruchomiony. Trzeba za wszelką cenę, ażeby w kraju odżyło uczucie zaufania, a gdy mówię o zaufaniu, mam na myśli zaufanie ludu do samego siebie, zaufanie do jego instytucji, zaufanie do pieniądza, zaufanie do przyszłości. Zaufanie zresztą usprawiedliwione!

Dokonałem więc wyboru i moja partia udzieliła mi aprobaty. Od tej chwili rząd jest ukonstytuowany.

Następnie Blum podał do wiadomości, że zredukował ilość tek ministerialnych.

## Francja odrzuca protest amerykański w sprawie jeńców niemieckich

Nowy Jork (ZAP). Na podstawie informacji Międzynarodowego Czerwonego Krzyża o traktowaniu jeńców niemieckich w Francji, armia amerykańska w oficjalnej nocy do rządu francuskiego zażądała poprawy warunków dla jeńców.

Amerykanie twierdzą, że poważna liczba z 750 tys. jeńców przebywających we Francji nie przeżyje tegorocznej zimy wskutek niedostatecznego odżywiania, braku odzieży i nieodpowiednich kwat. Prawie 1/3 jeńców we Francji wzięli do niewoli Amerykanie — stwierdza nota — i tylko wskutek braku sił roboczych we Francji zostali oni przekazani Francuzom. W ciągu 6 miesięcy bież. roku wróciło do Niemiec 70 tys. jeńców, z cyfry tej jednak 50 tys. okazało się niezdolnymi do pracy wskutek niedożywienia. Amerykanie zwracają uwagę, że meldunki o złych warunkach pochodzą ze wszystkich obozów jenieckich, wobec czego odpowiedzialne za nie są władze centralne, a nie lokalne niedopatrzania.

Paryż (ZAP). W odpowiedzi na protest amerykański prasa francuska podaje, że dzienne racje żywnościowe jeńców w obozach wynoszą 2.000 kal. Natomiast jeńcy będący w służbie cywil-

nej otrzymują te same racje co robotnicy francuscy. Dla ostatecznego przyodżniania jeńców, Francja zamówiła w Ameryce odzież na sumę 1 mil. dol. Zaledwie przed miesiącem Międzynarodowy Czerwony Krzyż po wizytacji obozów jenieckich we Francji wyraził uznanie i podziękowanie rządowi francuskiemu za opiekę nad jeńcami. Również liczni dziennikarze zagraniczni podkreślali niejednokrotnie dobre traktowanie jeńców, wobec czego Francja odrzuca protest amerykański, jako nieodpowiadający rzeczywistości.

## Ankara naśladuje Teheran?

### Rząd turecki likwiduje resztki swobód politycznych

Stambuł (SAP). Wojsko tureckie zawiesiło osiem gazet, wychodzących w Stambule. Według wiadomości dotyczących niesprawdzonych, tajna policja poszukuje osoby, znane ze swych przekonań radykalnych. Co do zawieszenia gazet, oficjalnie stwierdzono, że zrobiono to dla zapewnienia bezpieczeństwa publicznego.

Na terenie Stambułu, jak i na północ oraz zachód, poprzez całą Trację, aż do

granicę bułgarskiej i greckiej, wprowadzono stan oblężenia. Organizacje lewicowe, robotnicze i chłopskie oraz turecka partia socjalistyczna — jak oficjalny komunikat głosi — „kierowane przez komunistów”, zostały zakazane.

Przy stanie oblężenia wojsko ma pełną władzę i może konfiskować każdą publikację, którą uważa za szkodliwą dla bezpieczeństwa i spokoju publicznego.

## Skarga Grecji na Radzie Bezpieczeństwa

Nowy Jork (PAP) — Rada Bezpieczeństwa zebrała się w poniedziałek późnym wieczorem, by kontynuować dyskusję nad żądaniem greckim. Przewodniczący Johnson udzielił słowa delegatowi Jugosławii Kosanowiczowi.

Delegat jugosłowiański oświadczył, że twierdzenia premiera greckiego Tsaldarisa, dotyczące rzekomych incydentów granicznych w

Stronnictw Demokratycznych. Rząd który wyłoni się z nowego parlamentu o większości demokratycznej, utrwaldo to co zostało dokonane i poprowadzi dalej rozpoczęte dzieło.

Przeciwko Blokowi głosować będą tylko obywatele zli, głupi, lub oszukani, bo jedynie tacy mogą nie chcieć szybkiej odbudowy kraju, poważania zagranicy i dobrobytu.

Kazimierz Golde

północnej Grecji, stanowią niesumienne i złośliwe oskarżenia, oraz jaskrawy fałsz.

Poseł albański w Jugosławii Ohytnis wymieniając 21 wypadków pogwałcenia granicy albańskiej przez Greków, stwierdza, że nie ma powodów do przeprowadzenia dochodzeń na pograniczu północnym, lecz należy zbadać sytuację wewnątrz samej Grecji, gdzie rząd Tsaldarisa prowadzi „politykę agresji i ekspansji imperialistycznej”.

Jugosławia przedstawiła ponadto osobne memorandum, wliczające 24 wypadki naruszenia granicy jugosłowiańskiej przez Grecję. Chodzi tu przeważnie o przeloty samolotów greckich, oraz ostrzeliwanie z karabinów maszynowych posterunków granicznych, co zresztą nie pociągnęło za sobą ofiar.

Przedstawiciel Bułgarii, gen. Stoliczew oświadczył, że jakkolwiek prawdą jest, iż wielu Greków schro-

niło się do Bułgarii, to jednak nikomu z nich nigdy nie pozwalano na jakąkolwiek akcję zbrojną.

W odpowiedzi na wywody przedstawicieli Jugosławii, Bułgarii i Albanii premier Tsaldaris zakłada „uroczysty protest” przeciwko wysuniętemu wobec jego kraju oskarżeniu. Premier grecki podkreśla, że Grecja nigdy nie zgłaszała i nigdy nie zgłosi żadnych roszczeń terytorialnych wobec Jugosławii.

Ostatecznie postanowiono wezwać Albanie i Bułgarię do formalnego uznania takich zobowiązań. Obrady odroczone do dnia następnego.

## Znów katastrofa lotnicza

London (PAP). — Agencja Reutersa donosi z Szanghaju, iż samolot należący do centralnych linii lotniczych, rozbił się w pobliżu Changsing na brzegu rzeki Kiangsu. 5 osób załogi i 2 pasażerów poniosło śmierć na miejscu.

# Sąd nad katami Warszawy

## Dalszy ciąg przemówienia prokuratora Siewierskiego

(w streszczeniu)

„Oskarżenie stało wobec szczególnych trudności. Należało w ramach zwykłego procesu karnego zamknąć obraz tego wszystkiego, co się działo w ciągu 5 lat codziennego bezprawia, obraz całego morza zbrodni okupanta, obraz całego oceanu cierpień ludzkich, całego bezmiaru krzywdy jednostek i krzywdy całego społeczeństwa”.

Miara jakości i ilości zbrodni zarzucająca oskarżonym jest tak bezprzykładna, że musi mieć swój wpływ na całokształt postępowania dowodowego w sprawie niniejszej. Każdy był świadkiem nacożnym zbrodni dokonywanych i niema takiego, który by krzywdy nie doznał. Silną była dla oskarżenia puenta potraktowania tych wszystkich zdarzeń, które mieszczą się w akcie oskarżenia — jako rzeczy powszechnie znanej, nie wymagającej udowodnienia. Jednak prokuratura te sugestie psychiczne odrzuciła pomnąc, że niniejszy proces 4 oskarżonych ma i musi mieć na celu rzeczywisty wymiar sprawiedliwości, opartej na zwykłych zasadach procedury sądowej. W ramach tej procedury — jak stwierdza dalej prokurator — powołano świadków bezpośrednio i przeprowadzono kilkanaście podstawowych ekspertyz, które zobrazują szkody, jakich doznało

państwo i społeczeństwo, na skutek działalności oskarżonych.

Międzynarodowy Trybunał w Norymbardze wyraźnie określił, które to organizacje niemieckie są przestępczymi w rozumieniu prawa karnego. Ustawodawca polski ustalił, że za tego rodzaju organizacje przestępcze uważa się przede wszystkim niemiecką narodowo-socjalistyczną partię, sztafety obronne, tajną policję państwową i służbę bezpieczeństwa. Spośród 4 oskarżonych wszyscy należeli do partii narodowo-socjalistycznej, jeden z nich był największym dygnitarzem tej partii na dystrykt warszawski, dwaj byli wysokimi dygnitarzami oddziałów ochronnych, dwaj pozostali należeli do SS.

W tym procesie idzie o walkę dwóch światopoglądów, z których jeden sądzi drugiego. W imię jakiego celu? Najlepiej wyjaśnia to slogan angielski „aby świat uczynić dojrzałym i zabezpieczyć dla demokracji”. Dlatego musimy na tej sali przedstawić pogląd faszystowski i przeciwstawić go światopoglądowi demokratycznemu. Światopogląd faszystowski ma swój aspekt prawny. Prawo jest zwierciadłem, w którym odbija się każda epoka. Prawo demokratyczne oznacza równość wszystkich wobec prawa. Prawo niedemokratyczne jest nierównością wobec prawa”.

## Oskarżeni nie przyznają się do winy

Po przerwie przewodniczący zapytał kolejno oskarżonych czy przyznają się do zarzucanych im przestępstw.

Oskarżony Fischer oświadcza: „Nie — w żadnym punkcie”.

Oskarżony Leist: „Nie, w żadnej mierze”.

Oskarżony Meisinger: „Nie, ponieważ tylko do roku 1940. byłem w Polsce”.

Oskarżony Daume również przeczy, albowiem „tylko 5 miesięcy był w Polsce”.

Następnie za zgodą sądu oskarżeni składają krótkie oświadczenia:

Oskarżony Fischer powtarza iż w żadnym punkcie nie przyznaje się do winy, pragnie oświadczyć, że obok surowości, której nie można było uniknąć, miał miejsce cały szereg godnych przekleństwa zbrodni. Jeden z zarzutów oskarżenia dotknął go najbardziej; mianowicie, że to on osobiście zniszczył Warszawę. Przeciwnie — mówi Fischer — „mnie tak samo boleśnie dotknęło ono jak każdego obywatela m. Warszawy”.

W tym miejscu na sali rozlega się głośny śmiech.

Oskarżony Fischer podnosi głos, usiłując przekrzyczeć śmiech.

Na gest przewodniczącego cichnie.

Fischer kontynuuje: „Podałem władzom śledczym do wiadomości rzeczywistych sprawców. Warszawa została zniszczona przez SS obergruppenführera von dem Bacha i Deibla. Von dem Bach przy zastosowaniu najcięższej broni spowodował straszne zniszczenie. Deibel po kapitulacji dzieło von dem Bacha na rozkaz Hitlera uzupełnił. Von dem Bach był również tym, który ludność zdolną do pracy, a uciekającą, zamknął do obozów koncentracyjnych. W dniach 10 i 11 października 1944 roku oskarżony nie był obecny w Warszawie, był na urlopie, toteż dokumenty z tego czasu pochodzące nie były dziełem jego rąk, a jego zastępcy.

Dalej oskarżony twierdzi, że jako gubernator nie posiadał władzy policyjnej i nie mógł policji udzielać dyrektyw. On sam jako urzędnik Reichu podlegał prawu urzędniczemu i dyrektywom przełożonych. Jako Niemiec podlegał ogólnym prawom wojennym, które każde uchybienie karało w najcięższy sposób. W życiu prywatnym oskarżony rzekomo starał się mieć zawsze na względzie zasady ludzkości i łagodzić ostrość, której nie można było uniknąć.

Oskarżony Leist wywodzi, że zajmował pozycję nie nieznaczącą w administracji i nie brał rzekomo udziału w najcięższych zarzucanych mu zbrodniach.

Po oświadczeniu oskarżonego Leista prokurator Sawicki oświadcza, iż prokuratura dąży w tym procesie do dania peł-

nej możliwości usprawiedliwienia się. Chcąc iść oskarżonym z pomocą, co jest obowiązkiem proceduralnym, prokuratura zwróciła się z prośbą do prokuratora amerykańskiego Taylora o stawienie

## Akt oskarżenia

Akt oskarżenia stwierdza, że oskarżeni: I. Braли udział w organizacji przestępczej pod nazwą niemieckiej narodowo-socjalistycznej partii robotniczej, powołanej do życia i kierowanej przez Hitlera, która to partia wytknęła jako cel swej działalności poddanie swemu władztwu innych narodów i wprowadzenie ustroju narodowo-socjalistycznego w innych państwach Europy — a to przez planowanie, organizowanie i dokonywanie:

a) zbrodni przeciwko pokojowi; a mianowicie prowadzenie zakazanych (paktom Brianda oraz paktom o nieagresji z 1934) wojen napastniczych;

b) zbrodni wojennych; a mianowicie prowadzenie wojen metodami okrucieństwa naruszającymi prawa i zwyczaje wojenne (konwencja haska z r. 1907).

c) zbrodnie przeciwko ludzkości; a mianowicie przetrzymywanie i znęcanie się nad osobami ze względu na ich przynależność narodową, rasową lub wyznaniową.

II. Przekraczając uprawnienie przyznane władzy okupacyjnej przez obowiązujące przepisy prawa międzynarodowego i naruszenie zasad prawa narodów oraz postulatów ludzkości i sumienia narodów, bądź z własnej inicjatywy, bądź też urzeczywistniając plany władzy wojskowej i cywilnej Rzeszy niemieckiej, działali na szkodę państwa polskiego i jego obywateli, podlegając do wykonywania, udzielając pomocy przy dokonaniu i dokonując:

a) indywidualnych i zbiorowych zabójstw osób spośród ludności cywilnej;

b) czynów, polegających na bezprawnym pozbawieniu wolności, znęcaniu się, przesładowaniach i zadawaniu uszkodzeń cielesnych;

c) systematycznego niszczenia polskiej kultury, grabieży polskich wartości kulturalnych i bezprawnego zaboru własności publicznej;

d) systematycznego, bezprawnego pozbawienia ludności polskiej jej własności prywatnej.

Oskarżony Fischer, pełniący od 26. 10. 1939 roku do stycznia 1945 r. funkcję szefa, a następnie gubernatora dystryktu warszawskiego obejmującego m. st. Warszawę oraz 7 powiatów, sprawował w zakresie administracji cywilnej pełnię władzy oraz miał sobie bezpośrednio podporządkowanych dowódców i policję a przez nich całą policję i ochronę porządkową łącznie z tzw. gestapo i SD.

Oskarżony Leist od października 1939 r. jako kierownik wydziału w biurze szefa dystryktu, a od marca 1940 r. jako pełnomocnik gubernatora dla m. Warszawy sprawował funkcję starosty miejskiego od lipca 1944 r.

Oskarżony Meisinger od dnia 5. 10. 1939 do marca 1941 r. pełnił funkcję komendanta policji bezpieczeństwa i służby bezpieczeństwa SD na dystrykt Warszawy.

Oskarżony Daume płk. policji, od października 1939 r. do 31. 3. 1940 r. pełnił funkcję szefa wydziału w komendzie policji porządkowej (Ordnungspolizei)

przed sąd w charakterze świadka gen. von dem Bacha. Otrzymałszy zezwolenie prokuratura prosi by sąd dopuścił świadka von dem Bacha i wyznaczył termin wezwania, celem przeprowadzenia koniecznych formalności. Obrona przyłącza się do wniosku prokuratora.

Oskarżony Meisinger dowodzi, że nie był nigdy członkiem SS i prosi o przesłuchanie biegłych, co do organizacji niemieckiej policji, którzy mogliby oświadczyć, że tytuł SS przysługiwał każdemu oficerowi policji i każdemu wyższemu urzędnikowi. Po drugie nie był rzekomo nigdy dygnitarzem w partii, nie posiadał tatuowanej grupy krwi na ramieniu, jak prawdziwi SS-owcy.

Oskarżony Daume podnosi jeszcze raz kwestię, że był w Warszawie tylko od 2. 10. 1939 roku do końca marca 1940 r. Nie był komendantem w tym czasie, posiadając tylko stanowisko oficera. Wypiera się uczuć nienawiści do Polaków.

Przechodząc do najcięższego zarzutu, skierowanego przeciwko niemu w akcie oskarżenia — do wypadków w Warszawie — przeczy jakoby należał do sądu doraźnego. Przewodniczący zarządza przerwę.

Po przerwie przewodniczący ogłasza postanowienie Trybunału, mocą którego dopuszczony zostaje dowód z przesłuchania świadka gen. SS. von dem Bacha.

Z kolei złożył swoją opinię biegły prof. Suchodolski nakreślając w szerokim zakresie podstawy ideologiczne i filozoficzne hitleryzmu, po czym rzeczoznawca prof. Lorenz składa wyjaśnienie na okoliczność niszczenia kultury polskiej przez Niemców we wszystkich dziedzinach. Proces trwa.

## Do wszystkich członków PPS

Centralny Komitet Wykonawczy PPS wzywa członków PPS w całym kraju do wzięcia jak najaktywniejszego udziału w pracach okręgowych i obwodowych komisji wyborczych oraz w akcji propagandowej Bloku Stronnictw Demokratycznych. Członkowie PPS winni w porozumieniu z pozostałymi stronnictwami Bloku organizować komitety propagandy przedwyborczej w mieście i na wsi, ruchome ekipy propagandowe itp.

CKW PPS wzywa także wszystkich peepowców do wzmocnienia akcji uświadamiającej, prowadzonej w myśl założeń wyborczych PPS, przez organizowanie trójosobowych zespołów dla prowadzenia propagandy indywidualnej, urządzanie zebrań z referatami i dyskusje w zakładach pracy i większych skupiskach ludności, paraimunowych prelekcji w kinach, teatrach itp.

W ostatnim miesiącu przed wyborami wszyscy członkowie Polskiej Partii Socjalistycznej muszą skupić się we wspólnej akcji dla przekonania społeczeństwa o słuszności i wyłączności drogi demokracji polskiej.

## Nowy dyrektor generalny UNRRA

Waszyngton. (PAP). — Na posiedzeniu Rady UNRRA w Waszyngtonie generał Lowell W. Rooks został wybrany generalnym dyrektorem UNRRA na miejsce ustępującego ze swego stanowiska Fiorello La Guardia.

Gen. Rooks objmie swe stanowisko z dn. 1 stycznia 1947 r.

## Sprawa wysłania międzynarodowej Komisji do Grecji

Londyn. (PAP). — W Izbie Gmin członków Partii Pracy, Francois Noel Baker, stwierdził, iż tragiczna sytuacja w północnej Grecji wywołuje zaniepokojenie wśród członków Izby i w całym państwie. Wyrzcił on zdziwienie, że armia brytyjska w Grecji nie stara się przywrócić spokoju. Wiceminister spraw zagranicznych Mayhew oświadczył, że przedstawiciel Wielkiej Brytanii w Radzie Bezpieczeństwa wystąpi z propozycją wysłania Komisji międzynarodowej do Grecji, w celu zbadania sytuacji w północnej części tego kraju.

## Dalsze demonstracje antyangielskie

Rzym. (PAP). — Jak donosi prasa w Padwie odbyły się w tych dniach masowe demonstracje, na znak protestu, przeciwko ekscesom spowodowanym przez żołnierzy angielskich. Demonstrowano pod hasłem: „Dość prowokacji! Dajcie pokój Włochom!” Wszystkie urzędy pocztowo-telegraficzne i środki komunikacji były na przeciąg godziny nieczynne.

## Strajk w Neapolu

Rzym. (PAP). — Podczas wielkiego wiecu z udziałem 50 tys. osób postanowiono proklamować od jutra strajk generalny w rejonie Neapolu na znak protestu przeciwko drożyznie.

## Tajemniczy głos nadal ostrzega przed wybuchami bomb

Londyn. (PAP). — Dwukrotnie w ciągu nocy z niedzieli na poniedziałek, tajemniczy głos oświadczył przez telefon urzędnikowi Scotland Yard że radiostacja londyńska, dworzec kolejowy Victoria oraz niektóre stacje londyńskiej kolei podziemnej zostaną wysadzone w powietrze. Policja bacznie strzeże wszystkie miejsca, w których jakoby miało podłożyć bomby.

## „Wioska atomowa” pod Paryżem

Paryż. (SAP). Dziennik „Paris-Presse” podaje, że rząd francuski w miejscowości Saclay, o 19 km. na zachód od Paryża zamierza urządzić specjalną „wioskę”, w której mieszkaloby około 2.000 uczonych i techników, zajętych badaniami nad energią atomową.

Wioska miałaby własny zarząd, szkoły i biblioteki.

## Okręt — więzienie na wodach morza Śródziemnego

Malta. (SAP). — Władze brytyjskie marynarki nie potwierdziły ani też nie zaprzeczyły wiadomości, że okręty angielskie „Empire Rest” i „Empire Peace”, znajdujące się w porcie Malty równocześnie z trzema innymi statkami tego samego typu są „okrętami — więzieniami”.

Statki te są podobno w specjalnej służbie na wodach palestyńskich. Są one zaopatrzone w więzienne kraty, podzielone na separacki. Załogę stanowią oficerowie i marynarze marynarki handlowej.

## „Potwór z Pindary”

Paryż. (PAP). — W okręgu Pindary w pobliżu Poitiers w ostatnich tygodniach ukazało się tajemnicze zwierzę, które zabiło i częściowo pożarło 150 owiec. Przerażeni wieśniacy nazwali zwierzę to „potworem z Pindary”. Utworzyli oni uzbrojone oddziały do pilnowania stad i do walki z potworem. — Przepuszczalnie jest to wielki wilk. Wilki nie pokazywały się w tej okolicy od 22 lat.

## Nacjonalizacja banku Rumunii

Bukareszt. (PAP). — Parlament rumuński przyjął w poniedziałek, ustawę o upaństwowieniu Banku Narodowego w Rumunii.





— Gdzie się ulotnił właściciel? W ubiegły poniedziałek nieznanymi osobnikami pozostawili w kasie Urzędu Skarbowego, teczkę z pewną zawartością i rower, po czym ulotnił się w niewiadomym kierunku.

Wobec powyższego wzywa się właściciela pozostawionych rzeczy do odebrania ich w Miejskiej Komendzie Milicji Obywatelskiej, przy ul. Sobieskiego.

— Zarząd Robotniczego Towarzystwa Przejściel Dzieci Oddział w Grudziądzu podaje do wiadomości, że od dnia 19. 12. br. będzie wydawany tran dla dzieci naszych członków po ¼ litra na jedno dziecko w cenie 13,50 zł, za ¼ litra.

— Chór Męski „Echo” przy Związku Zaw. Pracowników Inst. Ubezpiec. Społecznych w Grudziądzu. Zebranie celem omówienia zbliżających się występów chóru odbędzie się w czwartek dnia 19 bm., o godz. 19.30 w lokalu ćwiczeń w Ubezpieczalni Społecznej. Stawienie się wszystkich członków czynnych obowiązkowe.

— Obchód gwiazdkowy. I Państwowe Liceum i Gimnazjum im. Króla Jana III Sobieskiego w Grudziądzu, urządza obchód gwiazdkowy w czwartek, dnia 19. 12. 1946 r. o godz. 17-tej w sali gimnazjum, na który zaprasza my rodziców.

Parce z patronatów klasowych uprasza się o przybycie na godz. 14-tą, celem przygotowania darów dla młodzieży.

Dyrekcja i Zarząd Koła Rodzicielskiego.

— Biblioteka Miejska zawiadamia swoich czytelników, że czynna będzie przed świętami po raz ostatni we wtorek, dnia 24, tylko od 10 — 12. Po świętach od dnia 27. bm. normalnie.

Równocześnie przypominamy, że można już wpłacać jednorazowe ofiary na książki w bibliotece (Muzeum Miejskie) codziennie w godzinach otwarcia tj. od 10 — 12 i od 15 — 17-tej. Kto nie może ofiarować pieniędzy, niech przyniesie choć jedną książkę, a w ten sposób przyczyni się do powiększenia księgozbioru.

**Podziękowanie**

Zarząd Powiatowego Koła Związku Inwalidów Wojennych R. P. Grudziądz, składa tą drogą szczerze podziękowanie wszystkim ofiarodawcom, którzy złożyli ofiarę na gwiazdkę dla dzieci, wdów wojennych, oraz dzieci niedolnych do pracy inwalidów wojennych.

Na powyższy cel ofiarowali:  
Zarząd Miejski w Grudziądzu 5.000 zł  
Starostwo Powiatowe w Grudziądzu 1.000 „  
Członkowie Związku i sympatycy 4.525 „  
Obywatele powiatu grudziądzkiego 4.523 „  
Razem: 15.048 „

Zebrana kwota podzielono pomiędzy najbardziej potrzebujące pomocy wdowy i sieroty, oraz pomiędzy inwalidów wojennych niezarobkujących.

**Uwaga peperowej Grudziądza**

Komitet Grudziądzki PPR przypomina wszystkim członkom Partii o obowiązku zgłoszenia się do aktywnej pracy wyborczej, do trójkąt partyjnych obwodów, w których zamieszkuje.

Uchylając się od tego obowiązku będą pociągani do odpowiedzialności, za złamanie dyscypliny partyjnej.

Sekretarze kół partyjnych zobowiązani są skontrolować prace wyborczą każdego z członków swoich kół.

**Zbiórka odpadków na Akcję Pomocy Zimowej**

Miejski i Powiatowy Komitet Opieki Społecznej organizuje zbiórkę odpadków w mieście i w powiecie.

Podopieczni nasi będą zbierali szmaty lniane, bawełniane, wełniane — papier gazetowy, wszelkie opakowania, sienniki i sznurki papierowe, bezużyteczne książki, kości gotowane — włosy końskie, szczecinę, włosy innych zwierząt — odpadki skórzane — żelazo, gumę, butelki.

Nasze instytucje, przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe, war-

szaty, mieszkania prywatne, narażone są znowu na najście zbiorców, ale Akcja Pomocy Zimowej wymaga od nas wysiłku, wymaga samozaparcia się, wymaga nawet pewnych niewygód i drobnych przykrości.

Tym razem zbierają najwięcej potrzebujący. Zbierają dla siebie. Ze sprzedaży odpadków MKOS uzyska gotówkę na zasilenie Akcji Pomocy Zimowej. Wierzymy, że społeczeństwo grudziądzkie ustosunkuje się

dotąd do naszych poczynań i nie uchylą się od przyjęcia naszych podopiecznych, oraz dostarczania im nieużytecznych dla siebie przedmiotów.

Instytucje lub osoby, do których przez przeoczenie nie zgłoszą się po odbiór odpadków nasi podopieczni, proszone są o dostarczenie takowych do M. K. O. S., ul. Stachewicza lub o telefoniczne zawiadomienie nas pod nr 1592.

Społeczna wartość tego rodzaju zbiórki będzie niewątpliwie duża: doraźna pomoc podopiecznym, wzmocnienie funduszy na dalszą Akcję Pomocy Zimowej, dostarczenie surowca naszemu przemysłowi.

Okres kłopotu związany z odbudową naszej Rzeczypospolitej skończy się. Zostawimy wtedy następnym pokoleniom Polskę uporządkowaną własnym wysiłkiem narodu i tym wystawimy sobie żywy pomnik.

M. K. O. S.

**Harcerki — sierotom!**

Pięknym czynem poszczycić się może żeńska drużyna harcerska im. Bałki Łazarewiczówny, która z własnej inicjatywy urządziła w ub. sobotę obchód gwiazdkowy, dla sierotek miejscowego zakładu i rodni podopiecznych.

Na miłą całość wieczoru składały się liczne deklamacje, tańce, okolicznościowe obra-

zki sceniczne — przygotowane bardzo starannie. Emocją obchodu był przyjazd św. Mikołaja, który obdarował wszystkie sierotki obfitymi paczkami świątecznymi.

Nieopisana radość dzieci była najlepszą nagrodą dla organizatorek i drużynowej p. Halny Smentówny, która podkreślić należy poświęca wiele cennego czasu sprawom harcerstwa, toteż jej jak i całej drużynie wyrazić trzeba szczerze uznanie za entuzjazm i chęć pomocy tym, którym los postąpił domu i rodzinie.

**Drzewo opałowe po cenach urzędowych**

Wydział Apropowizacji i Handlu podaje do wiadomości, że wedle zarządzenia Ministerstwa Leśnictwa L. dz. W/H zb. 6168/6910 dnia 4. 10. 1946 niżej wymienione urzędy: instytucje i osoby mogą nabyć drzewo opałowe po cenach urzędowych z lasów państwowych w miarę zapasów na rok gospodarczy 1946-47:

1. Szkoły w miastach 1 mp. na palenisko.
- 2) pracownicy urzędów państw. i instytucji publicznych oraz nauczycielstwo w miastach 1 mp. na pracownika.
3. piekarnie wypiekające pieczywo na karty zaopatrzenia — 0,2 mp. drzewa opałowe od 100 kg maki, dostarczonej przez organy apropowizacyjne (na podstawie złożonych dowodów zapłaty za zakupioną mąkę apropowizacyjną); 4) stołówki przy urzędach państwowych, samorządowych i instytucjach użyteczności publicznej, oraz stołówki prowadzone przez partie polityczne — 6 mp drzewa opałowego na cały rok gospodarczy 1946-47;
- 5) rodziny po poległych w czasie okupacji wzgl. działali wojen, oraz poległych za demokrację i ludność małorolna; 6) niezamożna ludność miejska i bezrolna ludność wiejska jest uprawniona do nabywania na podstawie świadectw niezamożności drobniacy opałow i kaptaw po cenach urzędowych według na ustalonych przez Dyrekcję w miarę możliwości przyznanych sortymentów.

**Na Pomoc Zimową**

Z inicjatywy sekretarza Pow. Rady Związków Zawodowych ob. Sędzińskiego, została przeprowadzona zbiórka na rzecz akcji Pomocy Zimowej, która dała następujący rezultat:

100 kg. maki ofiarowały Młyny Radzyn, Łasin, Świecie, 2 kg. tłuszczu Fabryka Konserw, 5 kg. cukru Cukrownia Melno, 10 kg. cukru Wytwórnia Soków Michalski, 8 kg. sera Mleczarnia Radzyn, 10 kg. sera Mleczarnia Łasin, 500 zł Fabryka Cukrów, 500 zł Borkowski, Fabryka Pierników, 200 zł. Formaniewicz, 200 zł. administrator, Lisnowo.

W imieniu biednych Powiatowa Rada Zw. Zaw. składa tą drogą ofiarodawcom podziękowanie.

**Obwieszczenie**

Miejski preliminarz budżetowy na rok gospodarczy 1947 (od 1. 1. do 31. 12. 1947) jest wyłożony na precląg w czasie od 19. do 28. 12. 1946 r. w Ratuszu pokój nr 315 w godzinach urzędowych od 9-tej do 13-tej, celem przeglądnia i wnoszenia ewtl. zarzutów i spotrzezeń przez zainteresowanych.

Grudziądz, dnia 18 12. 1946 r.

Prezydent Miasta

(—) S. Zygmuntowicz

**Przeгляд klaczy i ogierów**

Na zarządzenie Urzędu Wojewódzkiego Pomorskiego Wydział Weterynaryj z dnia 6. 8. 1946 r. — nr. wet. 21/857/46 zarządzam na dzień 21. grudnia 1946 r. — w czasie od godziny 8 — 9.30 — na targowicy miejskiej przeгляд wszystkich klaczy i ogierów z terenu miasta Grudziądza.

Doprowadzenie obowiązkowe.

Grudziądz, dnia 16. grudnia 1946

Za Prezydenta Miasta

Pow. Lek Wet. na miasto Grudziądz (J. Latowski)

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty: zaświadczenie stałe, dowód osobisty, Brodnica, kartę RKU, Brodnica, świadectwo szkolne, metrykę urodzenia, Franciszek Kozikowski, PKP Kwidzyn

UNIEWAŻNIAM skradzione: legitymacje i karty żywnościowe na grudzień. Rogoziński i Żugaj, Kilińskiego 3.

KUPIĘ szafę do rzeczy i kuchenną. Zgł. do „Głosu Pomorza” pod nr 424.

**PODZIĘKOWANIE**

Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę mojej drogiej żonie, ukochniej mamusi i siostrze śp.

**Marii Muszyńskiej**

składam serdeczne „Bóg zapłać”

MAŻ Z SYNEM

KUPIĘ książkę „Jak gotować”, Disslowej, Sienkiewicza 8, Ip. (146)

KUCHENKĘ WESTFALSKĄ używaną, na węgł kupię zaraz. Zgłoszenia do Redakcji „Głosu Pomorza”

SPRZEDAM wózek z ławką, łózko, stół składany, kuchenkę gazową, (piec trwałopalny zamienię na westfalckę). Zgł. pod nr 421

SPRZEDAM aparat radiowy, 6-lampowy z magicznym okiem. Zgł. pod nr 423 do Administracji „Głosu Pomorza”

SPRZEDAM futro damskie fokowe. Wiadomość Zakład Krawiecki, Grudziądz, ul. Ste-ra 11, Radziszewski

GOSPOSIA, samodzielną, uczciwą, do wszelkich prac domowych potrzebna zaraz. Zgł. pod nr 419

POSZUKUJĘ odpowiedniego lokalu na warsztat. Zgł. pod nr 422 do Adm. „Gł Pom”

ZGUBIŁAM mufkę czarną wraz z wykazem i zaświadczeniem stałym, które unieważniam. Proszę o zwrot za wynagrodzeniem, Baumann Anna, Pułaskiego 17, m. 5

UWAGA! Nabędziemy, względnie zwrócimy konto dostawy części maszyn biurowych jak: karetki dług. 48 cm. do maszyn piszących wszelkich systemów, oraz maszyn do liczenia i pisania nawet zniszczone i połamane. Zakład Reperacyjny Maszyn Biurowych J. Skarbonkiewicz w Bydgoszczy. Przedstawicielstwo w Kwidzynie, Żelazna 1.

**PAŃSTWOWA**

**HANDLOWA**



**CENTRALA**

AGENTURA W GRUDZIĄDZU

**POLECA:**

wc wszystkich swych hurtowniach

**ZAWIADAMIA**

o przeniesieniu do nowych lokali

Biura ul. Długa 1 Tel. 15-16  
Dz. Ziemiopłodów „ „ 1 „ 15-17

**HURTOWNI:**

spożywczo-kolonialnej ul. Długa 1 Tel. 15-15  
włókienniczej „ „ 1 „ 15-15  
chemicznej „ „ 1 „ 15-15  
przemysłowej Groblowa 3 „ 16-26  
(żelazo, szkło, porcelana)  
soli Spichrzowa 9 „ 15-14

bogaty asortyment towarów. W okresie przedświątecznym duży wybór sezonowych towarów w hurtowni:

**Spożywczo - Kolonialnej**

Wina, płynny owoc, cuklerki, pierniki, syrop, polechniki do ciast, drożdże, przyprawy, olejki, kawę paloną i niepaloną, herbatę inne

**Chemicznej**

Mydło toaletowe, do prania, pudry, kremy, kałesze, śniegowce, ogień sztuczne na choinkę i inne

**TOWARY W AKCJI „PRZEMYSŁ DLA WSI”**

**TOWARY Z REPARACJI NIEMIECKIEJ**

Redaguje Kolegium — Sekretariat czynny od godz 8 — 16-tej. — Redaktor nacj. przyjmuje od godz 11 — 12.

CENY OGŁOSZENI: Drobne za wyraz 8 zł. dla poszukujących pracy i rodzin 3 zł. Tłusty druk 100% drożej. Zwykle za tekstem 12 zł. za 1 mm jednolamowy, w tekście 20 zł. za 1 mm jednolamowy. Nekrologi 8 zł. za 1 mm jednol. Komunikaty organizacji zawodowych i społ. (w tekście) 2 zł. za wyraz. Za terminowe ogłoszenia nie przyjmuje się odpowiedzialności. Abonament miesięczny 60 zł.

Nadesłanych rękopisów Redakcja nie zwraca. — Artykuły nadesłane a nie zamów. nie będą honorowane.